

# Patryk Wawrzyński

---

## Na drodze do niezależności: kulturowa odrębność Kurdów a ich dążenia do samostanowienia

---

Kultura i Edukacja nr 2, 123-133

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Patryk Wawrzyński*

## **NA DRODZE DO NIEZALEŻNOŚCI. KULTUROWA ODRĘBNOŚĆ KURDÓW A ICH DĄŻENIA DO SAMOSTANOWIENIA**

---

*Przemierzanie tysiąca mil zaczyna się od pierwszego kroku*  
Przysłowie kurdyjskie

Proklamacja niepodległości i oderwanie się od państwa serbskiego przyjęte 17 lutego 2008 roku przez Parlament w kosowskiej Prisztinie<sup>1</sup>, stworzyło nie tylko niebezpieczeństwo ponownego rozpalenia etnicznego konfliktu na Bałkanach. W cieniu sporu nad prawnymi podstawami proklamacji, jej międzynarodowymi aspektami i konsekwencjami zrodziło się pytanie o przyszłość innych narodów i grup etnicznych od lat walczących o polityczne uznanie swej odrębności państwowej i kulturowej. Obok Abchazji, Naddniestrza, Katalonii czy Cypru Północnego – najbardziej rozpoznawanych regionów separatystycznych – problem dotyka dziesiątków innych państw, w ramach których funkcjonują narody, których dążenia ku samostanowieniu były administracyjnie niszczone w samym zarodku. Jedną z takich społeczności, której obecna sytuacja opiera się na kruchym kompromisie, są Kurdowie, największy na świecie naród pozbawiony swojej państwowości<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Jak pisze Mariusz Zawadzki: „Kosowskim Albańczykom udało się to, co pewnie nigdy nie uda się Czeczenom ani tureckim Kurdom”. M. Zawadzki, *Nie dobijajmy Serbii*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 18.02.2008, nr 41, s. 2.

<sup>2</sup> *Kurdowie*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kurdowie>.

Kwestia kurdyjska stanowi podstawę najważniejszego obecnie pytania w Turcji: pytania o tożsamość, o tolerancję i poszanowanie praw mniejszości. Wielokulturowe państwo, wbrew temu co głosi konstytucja (art. 66)<sup>3</sup>, stanowi zlepek różnych grup etnicznych – Turków, Kurdów, Czerkiesów, Lazów, Tatarów, Arabów, Greków, Rumów, Ormian oraz Cyganów<sup>4</sup> – co przy skrajnie nacjonalistycznej i szowinistycznej polityce narodowościowej Ankarę doprowadziło do licznych sporów, przerażających się w krwawe konflikty – walkę o kulturową dominację i wykorzenie, przywiązanych do swej ojcowizny narodów nietureckich. Mimo licznych obietnic i deklaracji İsmeta Paşy<sup>5</sup>, jednego z twórców nowoczesnego państwa tureckiego, nigdy nie doszło do równouprawnienia, ani kulturowego, ani politycznego, przeważającej na wschodzie kraju społeczności kurdyjskiej. Zdaniem fińskiej socjolożki Kristiny Koivunen, polityka rządu przybrała charakter przeciwny: zepchnięcia Kurdystanu do roli Turcji B i całkowitego wynarodowienia – *ethnocide*'u<sup>6</sup>.

Niezbędnym do zrozumienia aspiracji i dążeń Kurdów jest poznanie ich kulturowego dziedzictwa, mentalności (w ujęciu Luciena Febvre'a), podłoża, na którym wykształcił się naród niezwykle, odmienny i podkreślający swoją odmienność, a przede wszystkim cierpliwie poszukujący drogi, którą zrealizowane zostaną ich marzenia o własnym, samodzielnym państwie. „Dla Nomadów wędrówka to zwycięstwo. Podróż wtedy ma sens, jeżeli jest zwycięstwem nad niewiedzą. Kiedy prowadzi do poznania niepoznanego”<sup>7</sup>.

## 1. Kulturowa odrębność Kurdów

Od ponad dwóch tysięcy lat górskie rejony dzisiejszej Turcji, Syrii, Iraku, Iranu i Armenii stanowią ojcowiznę społeczności kurdyjskiej – kraj Kurdów. Trudno dostępne, sprzyjające separacji kulturowej wyżynne obszary Bliskiego Wschodu (Wyżyna Armeńska) dały schronienie narodowi, którego specyfika wyraźnie odróżnia go od sąsiadów, determinując brak wzajemnego zrozumienia i akceptacji, rodzenie się konfliktów kulturowych i politycznych.

<sup>3</sup> J. Bocheńska, *Turcja i Kurdowie*, <http://www.tolerancja.pl/?kat=20&id=12>.

<sup>4</sup> O. Goezet, *Turcja jakiej nie znamy*, „Turystyka” nr 16, s. 21, „Gazeta Wyborcza” z dn. 21–22.04.2007, nr 94.

<sup>5</sup> J. Bocheńska, op.cit.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> E. Tumidaj, *Kurdowie – naród bez własnego państwa*, [www.pu.kielce.pl/organizacje/beznazwy/Sesja/kurdowie.doc](http://www.pu.kielce.pl/organizacje/beznazwy/Sesja/kurdowie.doc), s. 1.

Niezwykłych trudności dostarcza badaczom etnogeneza Kurdów, po dziś dzień mająca niepewne podłoże – narodowa historiografia korzeni doszukuje się w Medii, interpretując symbolicznie, jako udokumentowany początek dziejów, zwycięstwo nad Asyryjczykami w 612 roku p.n.e., będące początkiem regionalnego mocarstwa<sup>8</sup>. Etniczne pochodzenie społeczności kurdyjskiej od Medów, starożytnej grupy irańskiej, osiadłej na Bliskim Wschodzie ok. 2700 lat temu, stanowi najpopularniejszą hipotezę naukową<sup>9</sup>. Możliwe jest, że pochodzą od zamieszkujących (ok. 2200–2100 r. p.n.e.) góry Zagros ludów Gutejów i Lulubitów<sup>10</sup>, bądź od Karaduchów<sup>11</sup> (Karadochów)<sup>12</sup>.

Pierwsze wzmianki o społeczności kurdyjskiej pojawiają się już w Biblii i Koranie, jednakże konkretne informacje o tej odizolowanej grupie pasterzy dostarczają dopiero średniowieczni arabscy historycy i badacze dziejów regionu: Al-Masudi i Al-Istachri, zaś dopiero u schyłku XVI wieku pojawia się pierwsza kurdyjska książka (*Szaraf-nama*) autorstwa ks. Szarifa Chana<sup>13</sup>. Panowanie arabskie oraz islamizacja, przyniesiona wraz z podbojem górzystego Kurdystanu na przełomie 642 i 643 roku, stanowiły pierwszą poważną próbę przeniknięcia zewnętrznych elementów do kultury ludu. Próba administracyjnego narzucenia obcego systemu wierzeń oraz ingerencja w tradycyjne wyposażenie umysłowe spotkała się z niechęcią Kurdów, aktywnie przeciwstawiających się arabskiej dominacji. Oprócz walki z kalifatem, skutkiem buntu była aktywizacja i częściowa integracja społeczności, wciąż jednak rozbitej i niezorganizowanej – co udowadnia późniejsze rozbiecie na niezależne księstwa kurdyjskie Szadydów, Hasanwajhidów oraz Marwanidów<sup>14</sup>. W XI stuleciu podbici przez Turków Seldżuckich, weszli w skład wieloetnicznego państwa islamskiego – z tego okresu pochodzi właśnie współczesna nazwa Kurdów<sup>15</sup>. Nowe władze państwowe dopuściły przedstawicieli podbitych terenów do najważniejszych stanowisk, próbując wytworzyć także kulturowe spoiwo imperium. Pozwoliło to robić błyskotliwe kariery przedstawicielom społeczności kurdyjskiej, nie bez powodu za najznamienitszego przedstawiciela tej grupy etnicznej uchodzi pogromca krzyżowców i zdobywca Jerozolimy średnio-

<sup>8</sup> *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN*, S. Żurawski, (red.) Warszawa 2007, s. 422.

<sup>9</sup> B. Bahrami, *Afryka Północna i Bliski Wschód* [w:] *Ludy świata. Etniczna podróż przez kontynenty*, K.M. Kostyal, Warszawa 2002, s. 249.

<sup>10</sup> *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 422.

<sup>11</sup> *Ludy Świata*, V.M. de Fabianis (red.), Warszawa 2004, s. 130.

<sup>12</sup> *Kurdowie*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kurdowie>.

<sup>13</sup> *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 422.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 422.

<sup>15</sup> *Kurdowie*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kurdowie>.

wieczny dowódca wojskowy Salah al-Din (Saladyn), założyciel kurdyjskiej dynastii Ajjabadów, których władza rozciągała się na Egipt, Syrię, Nubię i Jemen<sup>16</sup>.

Egzystowanie w ramach Imperium Osmańskiego pozwoliło na dalsze funkcjonowanie i autonomię niewielkich księstw kurdyjskich, uznających zwierzchnią władzę Sułtana i Porty. Jednak na skutek reform administracyjnych oraz wewnętrznych przemian wszelkie przejawy niezależności zaczęły być, od początku XIX wieku, stopniowo likwidowane – doprowadziło to do licznych, bezwzględnie tłumionych powstań narodowych oraz zainteresowania europejskich dyplomatów obszarem Kurdystanu. Rewolucja młodoturecka, mimo szczytnych deklaracji równości i poszanowania mniejszości narodowych, stanowiła *de facto* realizację założeń politycznych tureckiego nacjonalizmu, który w miejsce religii stanowić miał spoiwo wieloetnicznego państwa.

Pierwsza wojna światowa przyniosła ogromne zmiany w położeniu politycznym Kurdów, a także w bezpośredni sposób wpłynęła na ich życie codzienne, doprowadzając do nieodwracalnych zmian kulturowych. Rozbicie państwa tureckiego i ustanowienie obszarów mandatowych na Bliskim Wschodzie spowodowało (trwający do dzisiaj) rozbiór ziem Kurdystanu między odrębne podmioty państwowe. Realizowana przez rządy państw polityka przymusowego osiedlania, powstanie granic uniemożliwiających sezonowe wędrówki, spowodowało zmianę trybu życia na osiadły, rolniczy<sup>17</sup>. Ponadto nadzieje związane z zmianami na politycznej mapie świata, a zwłaszcza postanowienia układu z Sevres (ustanawiającego autonomiczny Kurdystan) nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości – wręcz odwrotnie: nasiliła się tylko akcja wynarodowiania rozbitych Kurdów, szczególnie państwo tureckie prowadziło kampanię przeciwko kulturze kurdyjskiej, zamykając wszelkie szkoły uczące w języku kurdyjskim, likwidując wszystkie narodowe stowarzyszenia oraz wydawnictwa<sup>18</sup>. Wszelkie próby walki o równouprawnienie kultury i języka z góry skazane były na porażkę, militarna współpraca Turcji i Persji, pozycja Wielkiej Brytanii oraz Francji na obszarach mandatowych (Irak i Syria) stawały dążenia kurdyjskie na straconej pozycji – jedynym ich efektem było zaostrzenie represji wobec społeczności, m.in. deportacji Kurdów do środkowej i zachodniej Anatolii, więzienie przywódców politycznych (np. M. Barzandżego).

Pierwsze niezależne państwo kurdyjskie powstało w 1946 roku w irańskim Mahabadzie, kontrolowanym przez wojska sowieckie – władzę sprawował prostali-

<sup>16</sup> E. Tumiđaj, *op.cit.*, s. 3.

<sup>17</sup> B. Bahrami, *op.cit.*, s. 130.

<sup>18</sup> *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 423.

nowski mułła Kozi Mohamed<sup>19</sup> – jednak już w tym samym roku zostało zlikwidowane na skutek interwencji irańskiej. Współczesna droga do samostanowienia Kurdów wiedzie przez konflikt polityczny z trzema państwami: Turcją, Irakiem i Iranem, narzędziem w walce są nowoczesne organizacje polityczne, partie: od demokratycznych po marksistowskie, stanowiące element jednoczący społeczność kurdyjską oraz będące jedynym dostępnym mechanizmem artykułowania dążeń narodowych i państwowych.

Śledząc historię Kurdystanu, łatwo zrozumieć dlaczego kultura tego obszaru stanowi niezwykle barwną mozaikę elementów tradycyjnych z wpływami zewnętrznymi. Izolacja, burzliwa historia oraz niezależna natura ukształtowała Kurdów jako odrębną grupę etniczną zachowującą wyrazistą spoiwość kulturową<sup>20</sup>. Obecnie, według szacunków, żyje 20–25 mln Kurdów, stanowiących największy naród pozbawiony własnej, niezależnej państwowości, rozsianych po wielu państwach przede wszystkim obejmujących obszar Kurdystanu, ale także Stanach Zjednoczonych, Szwecji czy Niemczech<sup>21</sup>. Powszechnie posługują się oni własnym językiem kurdyjskim<sup>22</sup>, spokrewnionym z perskim, posiadającym bogatą tradycję ustną, stanowiącą ważny element kultury narodowej.

Kurdowie, na skutek podbojów arabskich, są głównie muzułmanami, wyznającymi sunnicki islam, jednakże niewielka sekta Jazydów (założona w XII wieku przez szejka Adiego) praktykuje niezwykłą religię łączącą zaratusztrianizm, manicheizm, nestorianizm z szyickim islamem, uznającą istnienie dwóch nadprzyrodzonych, transcendentalnych bytów – dobra i zła. Niektóre grupy na obszarach wiejskich należą także do konfraterni lub mistycznych i ascetycznych zakonów sufickich poszukujących *boskiej miłości*<sup>23</sup>.

Organizacja społeczna opiera się na tradycyjnej wspólnocie plemiennej, bazującej na zasadach patriarchalnych. Specyficzna instytucja dziedzicznego (na tym polega jej odmienność) wodza – *agha*, kierującego wędrowną plemieniem oraz sprawującego funkcję sędziego i rozjemcy, pomimo silnej erozji tradycji przetrwała w niektórych społecznościach wiejskich. Pozycja wodza opierała się na silnym

<sup>19</sup> *Wielka Encyklopedia geografii świata*, (red.) A. Posern-Zieliński, t. XVIII: *Świat grup etnicznych*, Poznań 2000, s. 103. Por. *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 423.

<sup>20</sup> *Ludy Świata...*, s. 130.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 130. Por. A. Posern-Zieliński, *op.cit.*, s. 103, *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 422 oraz *Kurdowie*, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Kurdowie>.

<sup>22</sup> Język kurdyjski należy do rodziny języków indoeuropejskich, wywodzący się z grupy zachodnioirańskiej, dzieli się na dwie grupy dialektów: północno-zachodni kurmandži oraz południowy kurdi, stosowane są alfabety: arabski, łaciński oraz cyrylica. Por. *Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN...*, s. 424 oraz *Ludy Świata...*, s. 130.

<sup>23</sup> *Ludy Świata...*, s. 131. Por. (red.) S. Żurawski, *op.cit.*, s. 422.

autorytecie rodowym, miarę jego prestiżu stanowiła zaś hojność okazywana wobec innych członków społeczności. Patriarchalność znajdowała także odzwierciedlenie w zasadach dziedziczenia majątku oraz pierwszoplanowej pozycji rodziny w kulturze<sup>24</sup>.

Inaczej niż w kulturze arabskiej, do aktywnego udziału w życiu publicznym dopuszczone są kobiety<sup>25</sup> – ich wpływ na decyzje wspólnoty jest znaczny, zaś kontakty z mężczyznami są znacznie bardziej otwarte niż w sąsiednich społecznościach – tureckich, arabskich czy perskich. Do samej kobiety należy decyzja, czy ma zasłaniać twarz, nie istnieje kulturowo determinowany obowiązek noszenia zasłony. Niezwykłym jest, że Kurdyjki dopuszczone zostały do sprawowania funkcji politycznych, nie istnieją żadne przeszkody, by mogły się o nie ubiegać, ponadto niektóre formy aktywności intelektualnej (pewna odmiana poezji) przypisane są wyłącznie kobietom<sup>26</sup>.

Kurdyjski strój wyróżnia się swoją oryginalnością zdobnictwa. Kobiety noszą barwne suknie, zdobione licznymi kwiecistymi wzorami, haftowany kubraczek, swą głowę ochraniając chustą bądź swego rodzaju turbanem. Mężczyźni z kolei, w kurdyjskiej tradycji, przywdziewają luźne i przewiewne spodnie, kamizelkę wraz z szarfą do przepasania oraz turban, podobny do noszonego przez kobiety<sup>27</sup>.

Kurdystan nie należy do ziem urodzajnych, wyżyny krajobraz, kotliny wypełnione jeziorami nie sprzyjały rozwojowi rolnictwa, dominuje pasterstwo i uprawa pszenicy<sup>28</sup>. Kulinarne gusty Kurdów nie odbiegają w znaczący sposób od kuchni ich sąsiadów, produktami, z wyrobu których słyną, są sery i jogurty, co zrozumiałe w przypadku społeczności pasterskich. W tradycji wciąż zachowały się elementy rytualne przedislamskie związane ze składaniem dla przodków ofiary z chleba i słodyczy<sup>29</sup>. Podobnie pozostałości tradycji kurdyjskiej przejawiają się w architekturze, w szczególności w pozostawieniu parteru zabudowania na stajnię oraz budowania wielokondygnacyjnych budowli mieszkalnych.

Wobec postępujących programów integracji społecznej Kurdów oraz procesów urbanizacyjnych, tradycyjne społeczeństwo kurdyjskie zostało poddane dramatycz-

---

<sup>24</sup> *Ludy Świata...*, s. 130.

<sup>25</sup> Najbardziej znanym przykładem jest przywódczyni tureckich Kurdów – Layla Zana, zwolenniczka pokojowej walki o prawa Kurdów. Ziyad Raouf stwierdził zaś, że „*przywództwo w rękach kobiety nie jest niczym dziwnym, gdyż Kurdowie – choć muzułmanie – zawsze byli otwarci i liberalni*”, P. Smoleński, *Jesteśmy Kurdami i Irakijczykami*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 12.05.2005, nr 109, s.16.

<sup>26</sup> *Ludy Świata...*, s. 132. Por. B. Bahrami, op.cit., s. 249.

<sup>27</sup> B. Bahrami, op.cit., s. 249.

<sup>28</sup> E. Tumidaj, op.cit., s. 4.

<sup>29</sup> B. Bahrami, op.cit., s. 249.



nym zmianom kulturowym, zanik tradycyjnych aktywności Kurdyjskich nie spowodował jednak zmiany, tradycyjnie stoickiej, mentalności zbiorowej Kurdów<sup>30</sup>.

## 2. Polityczne aspekty dążeń społeczności kurdyjskiej

Spojrzenie na kwestię kurdyjską wymaga odrzucenia popularnych stereotypów, wyrzeczenia się ograniczonych horyzontów europejskiego szowinizmu kulturowego. Polityczne dążenie Kurdów wynikają z ich odmienności kulturowej i etnicznej, podtrzymywanej tradycji – dają świadectwo jedności narodowej, także w chwilach trudnych, kiedy solidarność znaczy najwięcej. Współczesny obraz Kurdów jest niesprawiedliwy i mylący, bazuje na fałszywych przesłankach, zaciemniających prawdziwy obraz międzyludzkich relacji. Medialny obraz regionu niestabilnego, narastających konfliktów, walk i represji, terroryzm radykałów z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), a także powszechna w Europie islamofobia odstrasza od tego miejsca na ziemi, przekreślając wszelkie inne aspekty i dewaluując walory, zarówno naturalne, jak i kulturowe Kurdystanu. Jak podkreśla Ewa Tamidaj, prawdziwa charakterystyka Kurdów, narodu gościnnego i łagodnie usposobionego, wyraźnie różni się z ich powszechnym obrazem<sup>31</sup>.

Zafałszowany obraz pozbawia resztek optymizmu, choć przyszłość i tak nie jawi się w zbyt jasnych barwach – zapowiadana liberalizacja polityki narodowościowej i kulturowej w Turcji doprowadziła wyłącznie do działań propagandowych, język kurdyjski wciąż pozostaje poza marginesem życia publicznego na Bliskim Wschodzie<sup>32</sup> (wyjątek stanowi tu oczywiście autonomiczny Kurdystan w Republice Irackiej). Jednak nawet silne kurdyjskie poczucie tożsamości nie wywołuje napięć w codziennym życiu i koegzystencji Kurdów z Turkami<sup>33</sup>, otwartość (będąca cechą narodową) nie pozwala na obwinianie sąsiada za politykę Ankary (co drastycznie koresponduje z postawami w czasie wojen w b. Jugosławii i *de facto* powoduje, że konflikt ten nie przeradza się w wojnę etniczną).

Wielobarwność kultury Kurdystanu robi imponujące wrażenie<sup>34</sup>, przenikanie się wpływów wielu kultur i tradycji stanowi wartość samą w sobie, tym bardziej niezrozumiała jest *wojna* wypowiedziana temu dziedzictwu przez władze tureckie.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 256.

<sup>31</sup> E. Tamidaj, op.cit., s. 6.

<sup>32</sup> J. Bocheńska, op.cit.

<sup>33</sup> R.A. Głębowski, *W gościnie u Kurdów*, „Turystyka” nr 4, s. 8, „Gazeta Wyborcza” z dn. 27–28.01.2007, nr 23.

<sup>34</sup> Ibidem.



15-milionowa mniejszość pozbawiana jest prawa do własnej kultury, poczucia odrębności, posługiwania się własnym językiem (zakazany także w Syrii i Iranie<sup>35</sup>) – dodatkowo nasilona propaganda odcina Kurdów od pomocy społeczności międzynarodowej, pozostawiając ich w izolacji<sup>36</sup>. To wszystko popycha społeczność do walki o własne prawa, gdyż, jak powiedziała Layla Zana, czołowa opozycjonistka kurdyjska: „jaką wartość ma życie w niewoli, poniżeniu i wżgardzie bez tego, co dla ciebie najważniejsze – twojej tożsamości?”<sup>37</sup>.

Zamierzeniem tej pracy nie jest opisywanie konkretnych działań społeczności kurdyjskiej, których cel stanowić ma usamodzielnienie narodu – założeniem jest zaprezentowanie politycznych aspektów dążeń do autonomii kulturowej i poszanowania. Zbyt skomplikowana jest ocena działalności Partii Pracujących Kurdystanu, marksistowskiej organizacji terrorystycznej, będącej pozostałością wzmożonej aktywności sowieckich służb specjalnych na terenie wrogiej Turcji<sup>38</sup>. Zbyt skomplikowane są stosunki między Kurdami a Arabami w Iraku, naznaczone piętnem zbrodni reżimu Saddama Husajna<sup>39</sup>. Zbyt trudno ocenić jest stosunek międzynarodowej opinii publicznej, będąc świadomym powszechnego braku wiedzy, płytkości stereotypów i milczenia, gdy łamane są prawa człowieka<sup>40</sup> (co stanowi największe zaskoczenie wobec kulturowego aspektu proklamacji zasad humanitaryzmu). Świadomość wielopłaszczyznowej struktury konfliktu pozwala skoncentrować się na samych dążeniach jako elemencie kulturowego samookreślenia się, a także na polityce jako pochodnej kulturowych procesów wewnątrz społeczności kurdyjskiej. Takie stanowisko metodologiczne wymaga jednakże *zantropologizowania* stosunków międzynarodowych, podkreślenia kulturowych uwarunkowań procesów politycznych, wręcz dostrzeżenia, że każdy proces przetargu interesów społecznych nie stanowi aktywności *stricte* politycznej<sup>41</sup>, lecz przede wszystkim

<sup>35</sup> E. Tumidaj, op.cit., s. 5.

<sup>36</sup> R.A. Głąbiowski, op.cit.

<sup>37</sup> A. Balicka, *Layla Zana*, <http://www.kurd.pl/modules.php?op=modload&name=News&file=article&sid=78&mode=thread&order=0&thold=0>.

<sup>38</sup> M. Golec, *Kurdowie – naród bez przyjaciół*, <http://www.polskieradio.pl/krajswiat/archiwum/TematTygodnia/art.aspx?aid=205&s=TematTygodnia>.

<sup>39</sup> Ibidem. Por. R. Stefanicki, *Proces Saddama, proces Ameryki*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 10–11.07.2004, nr 106 s. 17.

<sup>40</sup> Uwagę zwraca na to Noam Chomsky w swej rozmowie z Arturem Domosławskim. A. Domosławski, *I kto tu jest terrorystą. Rozmowa z Noamem Chomskym*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 7–8.10.2006, nr 235 s. 18.

<sup>41</sup> Jak tłumaczone jest to w naukach politycznych. Por. W. Szostak, *Zarys teorii polityki*, Toruń 2007, s. 85.

jest elementem struktury kulturowej, wynikającym z niej i ograniczonym jej barierami.

Historia nauczyła Kurdów powściągliwości, zmusiła ich do kształtowania kultury jako mechanizmu obronnego – kultywowanie narodowych tradycji często-kroć bywa odbierane jako akt podważenia autorytetu władzy, w tureckim Kurdy-stanie reprezentowanej przez republikańską armię, fundament laickiego ustroju. W tej sytuacji narodowa mentalność (zwłaszcza wyposażenie umysłowe) stanowi instrument polityki, stanowiąc protest przeciwko dyskryminacji. Kurdowie stano-wią dla Turcji ogromne wyzwanie, w kontekście integracji z Unią Europejską ich sytuacja okazuje się być problemem rangi ponadnarodowej – nazywani przez wła-dze *Turkami górskimi*, głośno podkreślają swoją inność, walcząc o prawa człowie-ka, równość i nowoczesną edukację<sup>42</sup>. Liczą, że Turcja zmuszona zostanie do stwo-rzenia podstaw autonomii kulturowej i politycznej, a Bruksela będzie gwarantem poszanowania ich praw i przywilejów<sup>43</sup>.

Kurdowie skrupulatnie wykorzystują każdą okazję do poszerzenia autonomii, jak podkreśla Ziyad Raof, przedstawiciel irackiego Kurdystanu w Polsce, potra-fili, po obaleniu dyktatury Saddama Husajna, pozbyć się etykiety obywateli *trzeciej kategorii*, budując społeczeństwo obywatelskie oraz stawiając na rozwój kulturalny i gospodarczy<sup>44</sup>. Wyraźnie widoczne jest ogromne, narodowe samozaparcie, soli-darność oraz dbałość o wspólne dobro i bezpieczeństwo. Kurdystan znacząco róż-ni się od pozostałej części Iraku, cechując się demokratyzacją życia oraz stabiliza-cją<sup>45</sup>. Kurdowie stanowią ważny czynnik normalizujący stosunki w Iraku, aktywnie uczestnicząc w życiu publicznym kraju, dążąc do porozumienia z arabską więk-szością oraz pielęgnując wielokulturową mozaikę – największe, obok ropy naftowej, bogactwo państwa.

Kosowscy Albańczycy swoją decyzją stworzyli niebezpieczny precedens pod-ważający normy stosunków międzynarodowych, dając impuls innym separaty-

<sup>42</sup> Specyficzna polityka rządu w Ankarze, opierająca się na zasadzie, że *dobry Kurd to głupi Kurd*, spowodowała ogromne nierówności w dostępie do edukacji oraz zdobyczy cywilizacji. Turecki Kurdy-stan stanowi zaścianek intelektualny, chociaż coraz liczniejsza inteligencja kurdyjska, kształcona także poza granicami kraju, to *czystej krwi pozytywiści*. W. Szabołowski, *Kurdyjskie wyzwanie*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 29.04.2005, nr 99, s. 14.

<sup>43</sup> Ibidem. Por. M. Dymek, M. Świącicki, *Więcej niż Turcja*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 7.10.2004, nr 236, s. 16.

<sup>44</sup> P. Smoleński, *Jesteśmy Kurdami i Irakijczykami*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 12.05.2005, nr 109, s. 16.

<sup>45</sup> W przypadku Kurdystanu nie potwierdziła się teza francuskiego politologa Jaquesa Julliarda, wygłoszona na łamach „Politique Internationale” – kultura demokratyczna okazała się bliska Kurdom i została sprawnie zaadoptowana w autonomii. E. Sobulska, L. Unger, *Zmierzch dyktatorów*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 18–19.10.2003, nr 244, s. 10.

stycznym narodom do wzmożonej walki o samostanowienie. Kurdowie przyjęli tę wiadomość ze spokojem (stoicka postawa stanowi ich narodową cechę), nie podejmując pochopnych i nieostrożnych działań – nauka płynąca z wielowiekowej walki o fizyczne przetrwanie ich kultury oraz niezwykle napięta sytuacja na pograniczu iracko-tureckim<sup>46</sup> zmusiły Kurdów do czekania. Nic jednak nie zapowiada znaczącej poprawy sytuacji<sup>47</sup>, choć stworzenie możliwości dostępu do tureckiej, państwowej telewizji, jak mówi Hasip Kaplan, stanowi „kolejny krok do przyznania, że Kurdowie są ważną częścią tureckiego społeczeństwa”<sup>48</sup>.

Trudno jednoznacznie określić przyszłość społeczności kurdyjskiej, z pewnością jednak ich długa walka o własną kulturę i prawo do swojej odrębności nie poszła na marne. Rozsądna postawa w kwestii państwa irackiego doprowadziła do szerokiej autonomii politycznej i kulturalnej, rozwoju gospodarczego i poprawienia standardów życia – stanowi ona dobry prognostyk na przyszłość i świadczy, że Kurdowie są narodem dojrzałym, świadomym swego położenia, dążącym do zdobycia akceptacji i szacunku, nie zaś, kierując się skrajnym szowinizmem i nacjonalizmem<sup>49</sup>, do destabilizacji i wywołania kryzysu międzynarodowego. Należy wierzyć, że z czasem, kontynuując swą pokojową drogę i pielęgnując własną odrębność kulturową, zdobędą niezależność, nawet jeżeli nie przejawia się ona pod postacią własnego, suwerennego państwa.

## LITERATURA:

*Ludy Świata*, V. M. de Fabianis (red.), Warszawa 2004.

*Ludy świata. Etniczna podróż przez kontynenty*, K.M. Kostyal (red.), Warszawa 2002.

*Obyczaje, języki, ludy świata. Encyklopedia PWN*, S. Żurawski (red.), Warszawa 2007.

Szostak W., *Zarys teorii polityki*, Toruń 2007.

*Wielka Encyklopedia geografii świata*, t. XVIII: *Świat grup etnicznych*, A. Posern-Zieliński (red.), Poznań 2000.

<sup>46</sup> Związana z turecką ofensywą wymierzoną w bojowników Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), mających swe bazy na północy Iraku. F. Jurzyk, *Tureckie wojsko wkroczyło do Iraku*, [http://www.dziennik.pl/swiat/article128070/Tureckie\\_wojsko\\_wkroczylo\\_do\\_Iraku.html](http://www.dziennik.pl/swiat/article128070/Tureckie_wojsko_wkroczylo_do_Iraku.html).

<sup>47</sup> *USA łagodnie karcą Turcję*, [http://www.dziennik.pl/swiat/article128905/USA\\_lagodnie\\_karca\\_Turcje.html](http://www.dziennik.pl/swiat/article128905/USA_lagodnie_karca_Turcje.html).

<sup>48</sup> M. Kazimierczyk, *Turcja robi dwa kroki ku Europie*, „Gazeta Wyborcza” z dn. 22.02.2008, nr 45, s. 16.

<sup>49</sup> Z przyczyn oczywistych wniosek ten nie tyczy się radykałów z PKK, stanowiących niezwykle niestabilny politycznie element, niebezpieczny dla samych Kurdów.

## Publikacje internetowe:

Bocheńska J., *Turcja i Kurdowie*, <http://www.tolerancja.pl/?kat=20&id=12>.

Tumidaj E., *Kurdowie – naród bez własnego państwa*, <http://www.pu.kielce.pl/organizacje/beznazwy/Sesja/kurdowie.doc>.

Golec M., *Kurdowie – naród bez przyjaciół*, <http://www.polskieradio.pl/krajswiat/archiwum/TematTygodnia/art.aspx?aid=205&s=TematTygodnia>.

Balicka A., *Layla Zana*, <http://www.kurd.pl/modules.php?op=modload&name=News&file=article&sid=78 &mode=thread&order=0&thold=0>.

## Prasa:

„Gazeta Wyborcza”.

„Dziennik”.

## SUMMARY

The proclamation of Kosovo's independence has created new situation in international relations, it has born a question about a future of other nations and ethnic groups, which have been fighting for their rights and own state during last decades. One of the most recognizable nation, that run the gauntlet of strange government are Kurds.

Way to comprehension leads through understanding distinct culture, heritage and mentality of single-minded Kurds. First part of the Article shows those details, which have created Kurdish community uncommon and enthralling. This is an attempt of proper answer why Kurds keep their head and continue own tradition in spite of political borders. Surviving in three different states: Turkey, Iraq and Syria lends colour to view of peaceful and stoic nation, looking for the independence.

Second part of the Article describes political aspects of present-day Kurdish pursuits. Generally, it includes relations between Kurds and the United States building “new deal” in Iraq and, secondly, connections with the European Union by taking part in pre-participation negotiations Republic of Turkey. Summing up present-day pursuits of Kurdish community are preserving distinct culture and tradition and political autonomy, protected by the United States or the European Union.